Danuta ZABŁOCKA-SKUPIEŃSKA

CZŁOWIEK SKAZANY NA ROZWÓJ

Człowiek skazany na rozwój. To znaczy, że przeznaczeniem człowieka jest przede wszystkim spełnienie się jego samego. Ostateczny cel i sens odnajduje on w absolutnej realizacji swoich możliwości: wszystkie inne cele życiowe są temu podporządkowane.

W tytule powyższym zawiera się podstawowa idea Kazimierza Dąbrowskiego (1902-1980) teorii dezintegracji pozytywnej: teorii rozwoju psychicznego, jego dynamizmów i poziomów, teorii „stawania się człowiekiem" jako propozycji z zakresu filozofii człowieka. Dziś, w dobie transformacji systemowej i dużych przemian społecznych w Polsce, owa konieczność rozwoju narzuca się ze szczególną siłą. Dlatego warto może przypomnieć głośną kiedyś koncepcję K. Dąbrowskiego.

Zdrowie psychiczne w tej teorii to zdolność do rozwoju w kierunku wszechstronnego rozumienia, przeżywania, odkrywania i tworzenia coraz wyższych hierarchii rzeczywistości i wartości do konkretnego ideału indywidualnego i społecznego. Choroba psychiczna więc, upośledzenie psychiczne, polega na niezdolności do takiego rozwoju.

Dąbrowski odrzuca wszystkie normy zdrowia psychicznego, które oznaczają stagnację psychiczną, stereotypowość, automatyzm i naśladownictwo zastanego, konformizm, bezrefleksyjność, bezwrażliwość, syty z siebie egoizm, a więc normy pochodzące ze statystycznej większości, z heideggerowskiego „dass man", ze zdolności przystosowania lub tylko z równowagi psychicznej, z braku objawów chorobowych, „z pełnego dobrostanu fizycznego, umysłowego i społecznego" (definicja Światowej Organizacji Zdrowia) itd. Rozdziela tożsamość zdrowia fizycznego i psychicznego („w zdrowym ciele...").

Jesteśmy skazani na rozwój, ale nie stanowi on continuum: niższe poziomy nie zawierają w sobie wyższych. Stajemy się poprzez najgłębiej własny, niezbywalny trud istnienia, „drugie narodziny", poprzez wewnętrzny konflikt, zaprzeczenie sobie i środowisku, przewartościowanie otrzymanego z zewnątrz wyposażenia we wzorce, normy, cele: człowiek rozwijając się, staje wobec świata obnażony z ich obronnych pancerzy. Dlatego „drugie narodziny" dokonują się w cierpieniu poprzez poczucie nieprzystosowania (do tego, co jest w imię tego, co być powinno), poprzez podatność na zranienia psychiczne, na ból moralny bardziej niż na fizyczny, doświadczanie obcości i pustki, przeżywanie winy, wstydu, okresów utraty zaufania do siebie, napięć i załamań,

depresji. Każdy autentyczny proces rozwoju polega na rozluźnieniu, a nawet rozbijaniu już zintegrowanego stosunku do rzeczywistości wewnętrznej i zewnętrznej, każdy krok ku autentyzmowi okupiony jest wstrząsem, smutkiem i cierpieniem.

Takie są doświadczenia właściwe dezintegracji pozytywnej człowieka poprzez nierównowagę psychiczną, nerwowość, nerwice, psychonerwice. Na użytek tego szkicu potraktujmy je jako synonimy, wyrażające wzmożoną pobudliwość psychiczną, która – w teorii Dąbrowskiego – oznacza wzmożoną wrażliwość psychiczną i moralną. Nie odrzucając pojęcia dezintegracji negatywnej, rezerwuje je Dąbrowski dla procesów inwolucji, regresu, upośledzenia możliwości rozwoju. Pozytywną jest ta dezintegracja, która jest koniecznym warunkiem rozwoju. Zarówno wzmożona pobudliwość psychiczna, jak i większość nerwic i psychonerwic to nie choroby, lecz niezbędny (jeden z podstawowych) warunek wyraźnego wszechstronnego rozwoju nie choroby psychicznej, lecz zdrowia psychicznego. W oparciu o badania kliniczne Dąbrowski stwierdza, że stany nerwowości i psychonerwice stają się często siłami profilaktycznymi i obronnymi przed cięższymi schorzeniami (psychozami).

Celem leczenia jest pomoc w rozwoju. Dąbrowski uwalnia z ujęć psychiatrycznych i z piętna patologii te wszystkie przeżycia ludzkie, które mogą stać się tworzywem hierarchii wartości, podniesienia moralnego, empatii, samoświadomości, autonomii i autentyzmu. Przewartościowuje też stosunek do cierpienia: może mieć ono znaczenie pozytywne.

Psychopatia – to u Dąbrowskiego moral insanity jako następstwo upośledzenia uczuciowego. W teorii dezintegracji pozytywnej uczucia są tworzywem przeżyć moralnych; są „generatorami" hierarchii wartości. Rozwój emocjonalny, pisze Dąbrowski, przebiega według własnych praw i pozostaje dotąd nie rozpoznany. Ostatnie lata twórczości, wspólnie z zespołem kanadyjskim, poświęcił konstruowaniu interdyscyplinarnej skali poziomów uczuć, popędów i wartości, analogicznej do skali pomiarów inteligencji. Ważną rolę poznawczą przypisuje intuicji, której emocjonalno-intelektualną siłą jest zdolność formułowania wszechstronnych syntez, poprzedzających lub następujących po czynnościach dyskursywnych. Jej obecność notuje się tylko u ludzi o wyższym poziomie rozwoju.

Niższy czy wyższy poziom rozwoju nie jest rozróżnieniem intelektualnym. Dąbrowski odrzuca też koncepcję rozwoju jako funkcji czasu (to znaczy wieku człowieka). Dla tego procesu rezerwuje pojęcie fazy. Poziom i faza to zasadnicze w jego teorii rozróżnienia. Poziom – to stopień uniezależnienia się od własnego dziedzictwa biologicznego, typu psychologicznego, automatycznego oddziaływania zastanych wzorów społecznych, od presji tego, co stadne, a także – co ważne – stopień uniezależnienia własnej biografii od kalendarza. Poziom jest wyrazem normy indywidualno-osobowościowej. Faza podlega prawom statystyki i jest formą najczęstszą w gatunku ludzkim. Prawa

gatunku słabną w rozwoju coraz wyższego poziomu, a poziom obniża się wskutek nadmiernego dominowania czynników fazowych. Rozwój fazowy cechuje automatyzm, powielanie zachowań, mała indywidualizacja; rozwój wielopoziomowy zaś – przewaga dynamizmów autonomii i autentyzmu, oryginalność i twórczość, wyraźna indywidualizacja. Rozwój wielopoziomowy to przekroczenie fazy.

Wielopoziomowość (niższy – wyższy) jest centralną kategorią jego teorii. Ma uzasadnienie w funkcjach układu nerwowego. Neurologia, przypomina Dąbrowski, od ponad stu lat posługuje się kategoriami niższy, wyższy, aczkolwiek budzą one opór niektórych humanistów, obawiających się ich normatywnego znaczenia.

W zgodzie ze szkołą neojacksonistów, głównie Mazurkiewicza, Dąbrowski stwierdza, że im wyższy poziom układu nerwowego – tym mniejsza rola bodźców zewnętrznych. Poziom rozwoju wiąże się z działaniem tzw. sił własnych. Powyżej poziomu rdzeniowego nie potwierdza się już mechanistyczna zasada, że treść odpowiedzi (reakcji) zawarta jest w treści bodźca, a więc zakwestionowany zostaje behawiorystyczny model człowieka.

Siły własne są siłami psychicznymi już na niższym, podkorowym poziomie (na przykład uczucie głodu powoduje krzyk dziecka lub jego ruch w kierunku pokarmu). Podkorowe czynności przekształceniowe – tak u dziecka, jak u dorosłego – wybierają tylko bodźce o wyraźnie emocjonalnym charakterze: sprawiające przyjemność lub pozwalające uniknąć przykrości. Poziomy rozwoju są opisowo odtworzonymi poziomami wartości i celów. Istnieją liczne teorie – spowinowacone jakoś z hedonizmem Arystypa z Cyreny – które z zabiegania o przyjemność, a unikania przykrości, czy ogólniej: z zabiegania o nagrodę, a unikania kary czynią istotę motywów człowieka. Teoria Dąbrowskiego pozwala sformułować pytanie, które można postawić wszelkim teoriom: dotyczy to człowieka, ale na jakim poziomie rozwoju?

Na korowym poziomie notuje się trzeci typ aktywności nerwowej, która nie jest ani reakcją na bodźce zewnętrzne, ani na pochodzące z organów wewnętrznych; w tej aktywności bodźce, transformacja i odpowiedzi zachodzą w psychicznym środowisku wewnętrznym. Działające na tym poziomie bodźce to czynniki autonomiczne, które określają jakość i zakres sił własnych. Czynniki autonomiczne (autonomii, autentyzmu, transformacji wewnątrzpsychicznej) hierarchizują wartości i cele, uniezależniają od czynników związanych z cechami fazowymi. Rozwój wielopoziomowy to rozwój autonomiczny.

Ważnym wskaźnikiem rozwoju są inhibicje – powściągi dyktowane przez kontrolę czynności wyższych nad niższymi. Za fizjologiem Sherringtonem Dąbrowski uważa, że dopiero obecność w człowieku inhibicji i świadomej dezinhibicji wyższych potrzeb świadczy o wejściu na poziom kultury istotnie ludzkiej.

Zjawiska intrapsychiczne – to te same zjawiska na różnych poziomach życia psychicznego. Dynamizmy rozwojowe – to intrapsychiczne czynniki pozytywnej dezintegracji.

A oto podstawowe dynamizmy i pojęcia teorii Dąbrowskiego: *Czynnik trzeci* (poza działaniem dziedzictwa biologicznego i środowiska społecznego): Oceniająca, aktywna samoświadomość, akceptująca albo dezakceptująca pewne właściwości psychiczne bądź wpływy zewnętrznego środowiska. W biografiach ludzkich można dokładnie oznaczyć okres, od którego dynamizm ten zaczyna działać.

Autonomia nie oznacza niezależności temperamentalnej, aspołecznej, agresywnej, nieświadomej oporów i wewnętrznej walki. Wyraża stopień świadomego uniezależnienia od poziomów niższych, od cech fazowych i jednocześnie podporządkowania się wartościom wyższym.

Autentyzm nie oznacza „bycia naturalnym", lecz zgodność postępowania z przekonaniami czy wartościami deklarowanymi.

Podmiot-przedmiot w sobie: zainteresowanie swoim środowiskiem wewnętrznym połączone z ingerencją weń (praca wewnętrzna). Poziom działania tego dynamizmu jest wprost proporcjonalny do traktowania innych jako podmiotów, jako wartości niepowtarzalnych; nie jest dynamizmem wrodzonym, nie występuje w strukturach psychicznych sztywnych, prymitywnie zintegrowanych. Pozbawiona go jednostka jest zawsze egocentryczna, traktuje ludzi przedmiotowo.

Przystosowanie negatywne i nieprzystosowanie pozytywne. Pierwsze jest arozwojowe, automatyczne, bezrefleksyjne, dyktowane prymitywnymi popędami, interesami czy „układami". Jest – mówiąc słowami Kanta – braniem praw dotyczących tego, co być powinno, z tego, co jest. Drugie oznacza świadome, wybiórcze nieprzystosowanie do tego, co jest w imię tego, co być powinno: w sobie i w otoczeniu. Nieprzystosowanie negatywne z kolei to patologiczne, psychopatyczne, destrukcyjne gwałcenie ogólnie przyjętych zasad.

Ośrodek dyspozycyjno-kierowniczy: dynamizm lub grupa dynamizmów organizująca, planująca i kierująca zachowaniem i postępowaniem człowieka. W nim najczytelniej zawarty jest poziom jego rozwoju.

Przeróbka wewnątrzpsychiczna: dynamizm opisywany od tysięcy lat. Teoria dezintegracji pozytywnej rozróżnia jej dwa rodzaje: nieświadomą i świadomą. W pierwszej istotną rolę transformacyjną odgrywa zasada unikania przykrości i zabiegania o przyjemność. Druga jest autonomiczna i autentyczna. Jako dynamizm świadomy ma charakter metodyczny, buduje hierarchię wartości, opracowuje program rozwoju.

Sprzężenie empiryczno-normatywne: wzajemna weryfikacja czynności empirycznych i normatywnych, bez której nie ma autentycznego rozwoju.

Współdziałają z wymienionymi i rozwijają się dynamizmy odpowiedzialności, zaniepokojenia sobą (nie o siebie), poczucia niższości w stosunku do siebie (nie do innych), winy, wstydu itd.

Ogromna większość ludzi, pisze Dąbrowski, jest wyposażona w pozytywny potencjał rozwojowy określający poziom, jaki mogą oni osiągnąć w optymalnych warunkach. Jego komponenty to wzmożona pobudliwość (intelektualna, emocjonalna, wyobrażeniowa, moralna) sprzężona z trzema czynnikami kontrolującymi rozwój: cechami wrodzonymi i konstytucjonalnymi organizmu, wpływami społecznymi, czynnikami autonomicznymi (czynnik trzeci). Rokowania osiągnięcia najwyższego poziomu (osobowości) daje przewaga pobudliwości emocjonalnej bądź przynajmniej jej równowaga z pobudliwością intelektualną i wyobrażeniową – przy obecności czynnika trzeciego kontrolującego rozwój. Nie wszystkie trzy czynniki muszą być w potencjale obecne. Występowanie tylko pierwszego notujemy w strukturach psycho- lub socjopatycznych: u osób nie zdolnych do refleksji, agresywnych, egocentrycznych. (Wzmożona pobudliwość psychomotoryczna i sensualna przy braku emocjonalnej i moralnej tworzy jądro psychopatyczne, negatywny potencjał).

Uogólniając: obecność tylko dwu pierwszych czynników kontrolujących rozwój tworzy ludzi z zewnątrz kierowanych – ich motywacje i cele są zależne od zewnętrznych norm sukcesu. Motywacje wewnętrzne zachowań i rozwoju (człowiek z wewnątrz kierowany) świadczą o obecności czynnika trzeciego.

Drugie narodziny to narodziny człowieka kierowanego z wewnątrz.

Teoria Dąbrowskiego wyodrębnia pięć poziomów rozwoju:

I. integracja prymitywna, pierwotna
II. dezintegracja jednopoziomowa
III. dezintegracja spontaniczna, wielopoziomowa
IV. dezintegracja wielopoziomowa, usystematyzowana
V. dezintegracja wtórna, osobowość.

Poza poziomem V i, w decydującej mierze, I ludzie mogą żyć okresowo na różnych poziomach, bądź mogą w nich dochodzić do głosu dynamizmy różnych poziomów. Drugie narodziny dokonują się na pograniczu poziomu III i IV.

Każdy z czterech pierwszych poziomów może korelować z określonym typem zaburzeń psychicznych. Wolny od nich jest poziom V – osobowość. W wyniku klinicznych badań tych korelacji Dąbrowski stwierdza: stopnie ciężkości zaburzeń psychicznych maleją proporcjonalnie do rozwoju wyższych poziomów jednostki.

Ogólna charakterystyka poziomów:

I poziom przejawiają psychopaci, psychopatopodobni, prymitywnie zintegrowani, z różnym nasileniem dotknięci moral insanity, upośledzeniem uczuć, zwłaszcza społecznych. Są to ludzie zorientowani na zewnątrz. Mnożą konflikty zewnętrzne, przy czym nigdy nie widzą winy w sobie. Konflikty

zewnętrzne, agresywność, pisze Dąbrowski, są tym silniejsze, im słabsze są świadome konflikty wewnętrzne. Na tym poziomie lepiej znaczy: skuteczniej. Są niewrażliwi na krzywdę innych. Wykazują wysoki próg frustracji: im jest on wyższy, tym niższy poziom tolerancji. Są kierowani egoistycznymi interesami. Dąbrowski wskazuje na ich dyspozycję do mówienia: „Nie". To często tak zwani silni ludzie.

Przedmiotowe traktowanie innych, brak wyłączności uczuć, wyraża się również w ich życiu seksualnym. Wyróżnikiem jest tu brak poczucia intymności zachowań seksualnych i brak powściągów przed ich demonstrowaniem. Człowieka prymitywnie zintegrowanego cechuje syntonia temperamentalna: powierzchowna, płytka, natychmiastowa gotowość do wspólnych z innymi zachowań czy wspólnego z innymi zjednoczenia przeciw: w czasie meczów, strajków, manifestacji, walk ulicznych, pogromów itd.

Religijność przeżywana jest w tym typie w kategoriach kara-nagroda. Antyreligijność zawiera szczególnie zjadliwą agresywność wobec inhibicji, a także praktyk ascetycznych. Pozbawieni poczucia ogólnej hierarchii wartości oraz doświadczenia wielopoziomowości w sobie, ludzie pierwszego poziomu nie są w stanie zrozumieć, że asceza to zasada wyboru wyższego dobra.

Ważnym wskaźnikiem poziomu jest u Dąbrowskiego stosunek do śmierci. Tutaj notujemy postawę: „umierają inni", bądź lęk i gwałtowne reakcje obronne.

Negatywne rokowania możliwości rozwoju z pierwszego poziomu opiera Dąbrowski na nieobecności konfliktów wewnętrznych i eksponowaniu tylko własnych potrzeb (egoistyczny egocentryzm).

II poziom. Zaczyna się on utratą spoistej i sztywnej struktury integracji pierwotnej: rozsadzają ją wahania, wątpliwości, ambiwalencje i sprzeczne tendencje myśli i czynności, niemożność podjęcia decyzji, chcenie dwu rzeczy nie do pogodzenia na raz (wiele wól). Cechują ten poziom fluktuacje nastrojów – ekscytacje i depresje, obsesyjność myśli i przeżyć. Dąbrowski charakteryzuje go jako strukturę ahierarchiczną i niespoistą: struktura bez struktury. Obłomowszczyzna, postawa: wszystko jednakowo warte i wszystko jednakowo niewarte, brak poczucia sensu, ukierunkowania i hierarchizacji staje się często czynnikiem stressorodnym, stwarza wewnętrzne napięcie nie do wytrzymania. Może ono dyktować ucieczkę w narkotyki, ostry alkoholizm, może prowadzić do ciężkich zaburzeń psychicznych i samobójstwa.

Na drugim poziomie najwyraźniejsze jest oddziaływanie środowiska. Człowiek jest z zewnątrz kierowany. Wszystkie uwewnętrznione wartości mają tu źródła zewnętrzne, można je odnaleźć w otoczeniu.

Dąbrowski odnotowuje tu łatwość odchodzenia od wiary, która przegrywa z charakteryzującym ten poziom relatywizmem. Śmierć jest przeżywana jako coś zewnętrznego w stosunku do życia, jako klęska. Życie seksualne charakteryzuje pewna psychologizacja i poddawanie przeżyć refleksji, ale też po-

trzeba mnożenia doświadczeń. Możliwa jest silna identyfikacja, ale nie z realnym człowiekiem, lecz z własną jego wizją, co może mieć charakter obsesyjny.

III poziom. Poziom ogromnego bogactwa i skali życia psychicznego, najgłębszych przewartościowań („Czy życie jest warte życia?"), ale też najliczniejszych samobójstw i najcięższych psychoz. Życie psychiczne dokonuje się – okresowo bądź równocześnie – na różnych poziomach, towarzyszą mu zahamowania, załamania, cofnięcia bądź rozwój przyspieszony. Ośrodek dyspozycyjno-kierowniczy (na poziomie pierwszego na usługach prymitywnych popędów, na poziomie drugim nieobecny) tutaj „chodzi" między poziomami wyższymi i niższymi, reprezentując wewnętrzne rozdarcie i antagonistyczne poziomy struktury wewnętrznej.

Wertykalny kierunek rozwoju, który buduje odporność psychiczną i zdolność rozwiązywania konfliktów, jest tu silny, ale nie zawsze całkiem uświadamiany (stąd nazwa: dezintegracja spontaniczna). Pozytywne nieprzystosowanie rozwija się poprzez typowy dla trzeciego poziomu konflikt wewnętrzny: to, co być powinno, atakuje to, co jest. Bardzo intensywne konflikty wewnętrzne między negacją i afirmacją prowadzić mogą do psychozy, a nawet rozwiązań ostatecznych.

Ludzi trzeciego poziomu cechuje „niecierpliwość uczuć", zdziwienie w stosunku do otoczenia i siebie, zaniepokojenie sobą (często zawiera obawę o własne zdrowie psychiczne), niezadowolenie z siebie, niższość w stosunku do siebie; wnoszą oni coraz wyraźniejszy rozdział na podmiot i przedmiot w sobie. Każde zejście na poziom niższy okupowane jest ciężkim przeżyciem wstydu, winy, grzechu. Te procesy są nie tylko uświadamiane, ale i uchwytne dla obiektywnych badań. Poczucie winy wyraża silne przeżywanie odpowiedzialności, potrzeby ekspiacji i zadośćuczynienia. Jej napięcie bywa tak silne, że rzuca się karierę, poświęca wszystkie „dobra tego świata", aby nieproporcjonalnie do treści „przestępstwa" zadość uczynić krzywdzie. Na poziomie tym zmniejsza się drażliwość i uraźliwość, rośnie zaś podatność na zranienie psychiczne przez brutalność i prymitywizm. Właściwa niższym poziomom postawa lubienia-nielubienia innych ustępuje potrzebie rozumienia ludzi, poczuciu ich niepowtarzalności. Syntonia temperamentalna ustępuje empatii.

Stosunek do śmierci jest na trzecim poziomie jednym z fundamentalnych zagadnień egzystencji człowieka, porządkującym sens życia.

Dynamizmy podmiot-przedmiot w sobie, odpowiedzialności, autentyzmu, żywe na poziomie trzecim – pełnię wyrazu osiągają na poziomie czwartym. Drugie narodziny to ich pogranicze. Istota drugich narodzin – mówi Dąbrowski – tkwi w zdolności przeżycia innych, zdolności do „przerzutności" wyobrażeniowej z „ja" na „ty" i na odwrót, odpowiedzialności za status i los innych, zdolności współczucia i zapominania o sobie, łatwości nie zachowywania dla siebie, lecz dawania.

IV poziom. Człowiek z wewnątrz kierowany. Cechuje go przewaga inhibicji nad pobudzeniem, silna transformacja wewnątrzpsychiczna, silna wewnętrzna koncentracja, pobudliwość kontemplacyjna, wrażliwość na bodźce spokojne, stłumione – konsekwencja spokoju i ciszy w sobie, niezależność od zewnętrznych norm, szczególnie nieautentyczności, od giełdy i rynku opinii społecznych czy politycznych. Wskaźnikami tego poziomu jest przekroczenie dynamizmów fazowych: kalendarza biologicznego i typu psychologicznego.

Dynamizmy czwartego poziomu działają w tak ścisłym sprzężeniu, że trudno je wyizolować. Najbardziej wyraźnym składnikiem ośrodka dyspozycyjno-kierowniczego jest czynnik trzeci: dynamizm autonomii, oceny i samooceny. W konfliktach wewnętrznych i zewnętrznych znajduje wyraz hierarchia wartości. Konflikt zewnętrzny, walkę cechuje całkowite wyeliminowanie działania przy użyciu siły na rzecz perswazji i szacunku dla oponenta. Następuje silna dezidentyfikacja siebie z niższymi poziomami własnej struktury psychicznej: nie ma obawy powrotu do nich. Trwały staje się dynamizm pracy wewnętrznej. Identyfikacja z innymi zastąpiona zostaje przez empatię pełną w stosunku do innych, ale nigdy w stosunku do samego siebie. Empatia staje się dominantą rozwoju: od tego poziomu znajduje się ludzi, którzy nią promieniują.

Ludziom czwartego poziomu nie wystarczy teoretyzowanie: prawda rozpoznawana jest jako droga. Są zdolni realizować ją w zaprzeczeniu podstawowym potrzebom własnym, w warunkach uznawanych za poniżające, w zagrożeniu własnego bezpieczeństwa i życia. Pamięć afektywna, ściszona i uspokojona w porównaniu z poziomem trzecim, zawiera stałą pamięć skrzywdzonych i poniżonych, pamięć obowiązku. Smutek ma charakter egzystencjalny. Jednym z najgłębszych jego źródeł jest niemożność pomocy innym, a także odrzucanie jej przez nich, obojętność, brak odpowiedzi.

Świadomość śmierci nie paraliżuje, ale stymuluje. Jej problem jest wprowadzony w hierarchię własnych wartości duchowych i odpowiedzialności za innych. Postawa twórcza obejmuje cały proces rozwoju osobowości i przeżyciowe rozumienie doświadczeń ludzkich.

V poziom. Dąbrowski rozróżnia osobowość od indywidualności bądź jednostki wybitnej. Indywidualność może być nieprzeciętna zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym – osobowość jest zawsze pozytywna. Indywidualność to spotęgowanie osobistych walorów, uzdolnień, często w wąskim zakresie, często z motywów i dla celów egoistycznych, jest rezultatem właściwości temperamentu, typu psychologicznego i napięcia woli. Osobowość to człowiek tworzony przez siebie, obejmuje swoją umysłowością, wrażliwością i działaniem wszystkie najistotniejsze problemy człowieczeństwa. Indywidualność jest zdolna do okresowego wglądu w siebie – osobowość wiąże nieodłącznie pracę nad sobą, pracę wewnętrzną ze służbą dla celów ogólnoludzkich.

Najistotniejszym wyróżnikiem pozostaje empatia. Na tym najwyższym poziomie świadczona jest gotowością oddania życia za innych (Maksymilian

Kolbe, Janusz Korczak), miłością do innych, poczuciem wyłączności i niepowtarzalności związków z nimi, ale i gotowością odejścia od bliskich dla spełnienia odpowiedzialności za wartości wyższe niż życie (Tomasz Moore, Sokrates, miliony podobnych im bezimiennych).

Osobowość jest samoświadomą, samowybraną (siebie w sobie), samopotwierdzoną w długim procesie rozwoju, samowychowującą się jednością podstawowych właściwości. Sprawdzianem sine qua non jej istnienia jest posiadanie dwu osi krystalizacyjnych: indywidualnej i społecznej. Do pierwszej należą najważniejsze zainteresowania, uzdolnienia i talenty, trwałe, niepowtarzalne, wyłączne związki uczuciowe przyjaźni i miłości (obecność więzi osobowych) bądź silne tendencje do ich realizacji, a także poczucie tożsamości ze sobą w przeszłości i przyszłości: wiem skąd i dokąd zmierzam. Do drugiej, społecznej i wspólnotowej osi, należą: empatia, odpowiedzialność, autonomia i autentyzm, wysoki poziom świadomości społecznej. W życiu ludzi na tym poziomie mogą dochodzić nowe jakości psychiczne, ale nie mogą one zmienić naczelnego miejsca i rangi wymienionych. Osobowość widzi rzeczywistość wielopoziomowo i wielopłaszczyznowo, ma też głębokie poczucie hierarchii wartości. Świadomość śmierci – własnej i innych – wzbogaca postawę wobec najważniejszych problemów ludzkich, staje się jednym z uniwersalnych problemów rozwoju.

Na poziomie piątym ośrodek dyspozycyjno-kierowniczy staje się całkowicie zjednoczony z osobowością.

Mocny charakter można jak się okazuje znaleźć w krańcowych punktach całej skali rozwoju: w integracji prymitywnej i osobowości. Ten najwyższy poziom wolny jest jednak od jakichkolwiek zaburzeń psychicznych.

Jestem empirykiem – powtarza Dąbrowski – skala wartości, którą się posługuję, jest skalą a posteriori, wynikającą z doświadczeń, opisu i odróżnienia poziomów bardziej rozwiniętych, bardziej świadomych i autonomicznych – od słabiej rozwiniętych, prymitywnych, mało świadomych, mało autentycznych.

W teorii rozwoju poprzez dezintegrację pozytywną wszystkie dynamizmy rozwojowe i sam rozwój są kategoriami moralnymi. Poziomom rozwoju odpowiadają poziomy wyznawanych wartości: przyjemność – zasada rzeczywistości – odpowiedzialność.

Człowiek skazany na rozwój. To znaczy, że przeznaczeniem człowieka jest przede wszystkim spełnienie się jego samego. Ostateczny cel i sens odnajduje on w absolutnej realizacji swoich możliwości: wszystkie inne cele życiowe są temu podporządkowane.